

Sygn. akt **VIII Ua 2/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Jolanta Łanowy-Klimek
Sędziowie:	Grzegorz Tyrka del. Magdalena Kimel (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2021r. w Gliwicach

sprawy z odwołania J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 19 listopada 2020 r. **sygn. akt** VI U 491/19

oddala apelację.

(-) sędzia Grzegorz Tyrka (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (-) sędzia del. Magdalena Kimel (spr.)

Sygn.akt VIII Ua 2/21

UZASADNIENIE

Odwołujący J. K. odwołał się od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 17 września 2019 roku, mocą której odmówiono mu prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 26 lipca 2019 roku do dnia 12 sierpnia 2019 roku oraz zobowiązano do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od dnia 26 lipca 2019 roku do dnia 31 lipca 2019 roku w kwocie 1.341,48 zł wraz z odsetkami.

W uzasadnieniu podano, że odwołujący nie otrzymał wezwania z ZUS do stawienia się na badanie przeprowadzone przez lekarza orzecznika ZUS. Wskazał, że takie wezwanie powinien otrzymać listem poleconym do rąk własnych lub przez awizo pozostawione na poczcie. Natomiast wezwanie skierowane przez ZUS do odwołującego zostało doręczone

jego sąsiadowi, który nie tylko nie był uprawniony do jego odbioru, ale również nie przekazał mu tego wezwania. W związku z tym odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie domagał się jego oddalenia w całości z uwagi na brak podstaw do jego uwzględniania.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołania pozwany wskazał, że decyzją z dnia 17 września 2019 roku nr (...) - (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił odwołującemu J. K. prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 26 lipca 2019 roku do dnia 12 sierpnia 2019 roku oraz zobowiązał do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od dnia 26 lipca 2019 roku do dnia 31 lipca 2019 roku w kwocie 1.341,48 zł wraz z odsetkami. Dalej organ rentowy wskazał, że na podstawie art. 59 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, wezwał odwołującego na badanie, które miało zostać przeprowadzone przez lekarza orzecznika ZUS w dniu 25 lipca 2019 roku. Natomiast odwołujący nie stawił się na to badanie i zgodnie z art. 59 ust. 6 cytowanej wyżej ustawy zasiłkowej zaświadczenie lekarskie straciło ważność od dnia następującego po wyznaczonym terminie badania tj. od dnia 26 lipca 2019 roku. Organ rentowy wskazał nadto, że odwołujący przebywając na zwolnieniu lekarskim zobowiązany był przebywać pod adresem podanym na zaświadczeniu lekarskim. Dlatego zdaniem organu rentowego zastanawiające jest to, dlaczego doręczający wezwanie listonosz nie zastał odwołującego w jego mieszkaniu. W związku z tym organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2020 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 26 lipca 2019 roku do dnia 12 sierpnia 2019 roku, a tym samym zwolnił odwołującego z obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego za okres od dnia 26 lipca 2019 roku do dnia 31 lipca 2019 roku wraz z odsetkami w kwocie 1.341,48 zł (jeden tysiąc trzysta czterdzieści jeden złotych i czterdzieści osiem groszy).

Sąd I instancji ustalił, że odwołujący J. K. jest zameldowany w Ś., przy ulicy (...). Jego sąsiadem jest J. P. zamieszkały w Ś., przy ulicy (...).

Odwołujący, z uwagi na czasową niezdolność do pracy, w okres od dnia 01 lipca 2019 roku do dnia 12 sierpnia 2019 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim (zaświadczenie lekarskie (...) seria (...)). To nie było pierwsze zwolnienie lekarskie odwołującego. Odwołujący był niezdolny do pracy od maja 2019 roku. Było to związane z wypadkiem przy pracy.

W trakcie spornego zwolnienia lekarskiego Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. na podstawie art. 59 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, wezwał odwołującego na badanie, które miało zostać przeprowadzone przez lekarza orzecznika ZUS w dniu 25 lipca 2019 roku. Powyższe wezwanie zostało zaadresowane do odwołującego na jego na adres zamieszkania, tj. Ś., ul. (...).

W dniu 08 lipca 2019 roku pracownik poczty A. M. nie zastał odwołującego w mieszkaniu. W tym czasie odwołujący przebywał u ojca, który był po udarze. W związku z tym kierowaną do odwołującego korespondencję A. M. pozostawił jego sąsiadowi J. P.. J. P. odebrał przedmiotową korespondencję w dniu 08 lipca 2019 roku i zobowiązał się przekazać ją odwołującemu. A. M. mylnie wskazał na zwrotnym potwierdzeniu odbioru, że powyższą korespondencję przekazał „dorosłemu domownikowi”.

J. P. pierwszy raz odbierał przesyłkę dla odwołującego. Nie był do tego upoważniony przez odwołującego, to jednak pracownik poczty wydał mu tą przesyłkę, bowiem J. P. zobowiązał się przekazać ją odwołującemu. Ostatecznie J. P. nie przekazał tej przesyłki odwołującemu.

W konsekwencji odwołujący nie stawił się na badania lekarskie wyznaczone na dzień 25 lipca 2019 roku przez ZUS. W następstwie tego decyzją z dnia 17 września 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. decyzją nr (...)

- (...) odmówił odwołującemu prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 26 lipca 2019 roku do dnia 12 sierpnia 2019 roku oraz zobowiązał odwołującego do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od dnia 26 lipca 2019 roku do dnia 31 lipca 2019 roku w kwocie 1.341,48 zł wraz z odsetkami.

Odwołujący był już wcześniej wzywany na badanie przez ZUS w trakcie zwolnienia lekarskiego i zawsze na to badanie się stawił. O wezwaniu na badanie wyznaczone na dzień 25 lipca 2019 roku nikt go nie poinformował.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zeznania świadków A. M., częściowo zeznania świadka J. P. oraz przesłuchania odwołującego, a także w oparciu o dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy jak i aktach ZUS, których wiarygodność i autentyczność nie była kwestionowana.

Sąd I instancji nie dał wiary twierdzeniom świadka J. P., że wezwanie na badanie dla odwołującego przekazał jego córce, bowiem w tym zakresie zeznania ww. świadka są wewnątrznie sprzeczne. Z jednej strony świadek zeznał, że gdzieś po tygodniu od daty odbioru wręczył tą przesyłkę odwołującemu, a w dalszej kolejności swoich zeznań wskazał, że przesyłkę przekazał córce odwołującego.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy zważył, że odwołanie odwołującego jako zasadne zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie, kwestią sporną było ustalenie czy J. P. jako sąsiad odwołującego przekazał odwołującemu kierowaną do niego korespondencję oraz to, czy fakt ten w ogóle miał wpływ na skuteczność doręczenia zastępczego, o którym mowa w art. 43 k.p.a. w sytuacji, gdy odwołujący przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 59 ust. 1, 3, 5 i 6 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, zgodnie z którym organ rentowy ma możliwości przeprowadzenia kontroli prawidłowości orzeczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby oraz wystawiania zaświadczeń lekarskich. W celu kontroli lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych może przeprowadzić badanie lekarskie ubezpieczonego w wyznaczonym miejscu lub w miejscu jego pobytu, a o powyższym badaniu kontrolnym Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiadamia ubezpieczonego. Natomiast w razie uniemożliwienia badania lub niedostarczenia posiadanych wyników badań w terminie, o którym mowa w ust. 5, zaświadczenie lekarskie traci ważność od dnia następującego po tym terminie.

Z kolei zgodnie z art. 43 k.p.a. w przypadku nieobecności adresata pismo doręcza się, za pokwitowaniem, dorosłemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi. O doręczeniu pisma sąsiadowi lub dozorczy zawiadamia się adresata, umieszczając zawiadomienie w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy to nie jest możliwe, w drzwiach mieszkania.

Sąd I instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie wezwanie na badanie wyznaczone dla odwołującego odebrał sąsiad J. P. w dniu 08 lipca 2019 roku w trybie art. 43 k.p.a. Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań J. P. uznał, że nie przekazał on kierowanej do odwołującego korespondencji (wezwania na badanie), do czego się zobowiązał. W związku z tym odwołujący nie miał świadomości o terminie badania wyznaczonym na dzień 25 lipca 2019 roku, a o powyższym odwołujący dowiedział się dopiero z zaskarżonej decyzji. Sąd ustalił w toku procesu, że odwołującemu przesyłka – wezwanie na badanie na dzień 25 lipca 2019 roku nie została w żadne sposób doręczona, a to właśnie na podstawie wewnątrznie sprzecznych zeznań świadka J. P.. Jak zostało wskazane w części ustalającej stan faktyczny Sąd nie dał wiary twierdzeniom świadka J. P., że wezwanie na badanie dla odwołującego przekazał jego córce, bowiem w tym zakresie zeznania ww. świadka są wewnątrznie sprzeczne. Z jednej strony świadek zeznał, że gdzieś po tygodniu od daty odbioru wręczył tą przesyłkę odwołującemu, a w dalszej kolejności swoich zeznań wskazał, że przesyłkę przekazał córce odwołującego.

Sąd Rejonowy zważył, że utrata ważności zaświadczenia lekarskiego nastąpić może na skutek uniemożliwienia przez ubezpieczonego przeprowadzenia badania lub niedostarczenia przez ubezpieczonego wyników badań pomocniczych. Wówczas takie zaświadczenie lekarskie traci ważność począwszy od dnia następującego po tym terminie.

Ustawodawca nie wskazał, jakie konkretnie zachowania należy uznać jako uniemożliwiające przeprowadzenie badania przez lekarza orzecznika ZUS. O uniemożliwieniu przeprowadzenia badania można mówić zasadnie wówczas, gdy ubezpieczony z przyczyn od niego zależnych, świadomie czy celowo powoduje niemożność dokonania badania. Jego zachowanie musi zatem cechować zła wola i dążenie do uniknięcia przeprowadzenia kontroli zasadności wydanego zaświadczenia lekarskiego, a zatem zachowanie ukierunkowane na udaremnienie przeprowadzenia badania (por. Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z dnia 28 lutego 2014 roku, sygn. VI U 285/13, LEX nr 1914920, Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy z dnia 8 grudnia 2016 roku, sygn. V Ua 27/16 – portal orzeczeń sądowych). Taka konstrukcja przepisu art. 59 ust. 5 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa wskazuje, że ubezpieczony musi mieć realny wpływ na zaistnienie danej sytuacji (w tym wypadku przeprowadzenia badania), co staje się dopuszczalne wyłącznie w razie istnienia możliwości dokonania przez niego wyboru określonego postępowania (wzięcia lub niewzięcia udziału w badaniu). Należy uznać, że wówczas jedynie zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy może utracić moc z mocy prawa.

Sąd I instancji wskazał, że skoro odwołujący z przyczyn od siebie niezawinionych nie stawił się na wezwanie na badanie do pozwanego organu rentowego, bowiem nie wiedział w ogóle o takim wezwaniu, to nie można odwołującego pozbawić zasiłku chorobowego za sporny okres.

Dlatego mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 26 lipca 2019 roku do dnia 12 sierpnia 2019 roku i zwolnił go z obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego za okres od dnia 26 lipca 2019 roku do dnia 31 lipca 2019 roku z odsetkami w kwocie 1.341,48 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania:

- art. 233 § 1 kpc poprzez brak przypisania wiarygodności zeznaniom świadka J. P. w części dotyczącej przekazania przesyłki pocztowej córce odwołującego, podczas gdy wbrew ocenie sądu jego zeznania są spójne, konsekwentne w całości, w tym także co do w/w faktu doręczenie przesyłki pocztowej z ZUS,

- art. 233 § 1 k.p.c poprzez uznanie za wiarygodne wyjaśnień ubezpieczonego w zakresie nieotrzymania od jego córki przesyłki przekazanej jej przez świadka J. P. od organu rentowego zawierającej wezwania na badania przeprowadzone przez lekarza orzecznika ZUS,

- art. 232 w zw z art. 278 § 1 k.p.c poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z zeznań świadka córki odwołującego, na fakt otrzymania przesyłki pocztowej od świadka J. P. od organu rentowego adresowanej do powoda, a dalej na fakt przekazania tej przesyłki odwołującemu,

- art. 233 k.p.c poprzez uznanie za pełnych i wiarygodnych zeznań świadka A. M. listonosza, podczas gdy zeznania te nie zawierają szczegółowych istotnych informacji dotyczących sposobu doręczenia przesyłki pocztowej świadkowi J. P., a w szczególności czy po pozostawieniu przesyłki u sąsiada adresata listonosza pozostawił zawiadomienie o fakcie tego pozostawienia w skrzynce pocztowej adresata;

a naruszenia powyższe doprowadziły w konsekwencji do błędnego ustalenia stanu faktycznego polegającego na przyjęciu, że ubezpieczony nie został zawiadomiony o terminie badania przez lekarza orzecznika ZUS,

- art. 43 k.p.a poprzez niezastosowanie i uznanie za niedoręczoną przesyłki organu rentowego odwołującemu,

2. naruszenie prawa materialnego:

- art. 59 ust 6 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że nie doszło przez ubezpieczonego do uniemożliwienia badania a w konsekwencji, że zaświadczenie lekarskie straciło ważność od dnia następującego po tym terminie,

- art. 84 ust 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego niezastosowanie, pomimo, że odwołujący uniemożliwił badanie i pobrał nienależne świadczenie.

W związku z powyższymi zarzutami organ rentowy wniósł o:

- rozpoznanie apelacji na rozprawie,

- o uzupełnienie materiału dowodowego o uzupełniające zeznania świadka listonosza A. M. co do faktu pozostawienia w skrzynce pocztowej zawiadomienia dla odwołującego o przekazaniu listu poleconego sąsiadowi J. P.,

- o dopuszczenie nowego dowodu, a to z zeznań świadka – córki powoda (po uprzednim zobowiązaniu odwołującego do wskazania danych osobowych i adresu świadka) na fakt spotkania świadka J. P. i przekazanie jej przesyłki z organu rentowego zawierającej wezwanie na badania odwołującego oraz dalszych jego losów tej przesyłki,

- na mocy art. 386 § 1 k.p.c o uwzględnienie apelacji i zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie odwołania ubezpieczonego w całości,

- o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych za II instancje,

W odpowiedzi na apelację, odwołujący wniósł o jej oddalenie podnosząc, że listonosz w żadne sposób nie powiadomił go o tym, że przesyłka została przekazana sąsiadowi J. P.. Wskazał, że zawsze stawał się na badania kontrolne, a z córką z uwagi na problemy rodzinne nie ma kontaktu od kilku miesięcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził niezbędne postępowanie dowodowe, a następnie w prawidłowy sposób, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji nie naruszył przepisów postępowania cywilnego, a to art. 233 § 1 k.p.c

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. w sprawie III CK 314/05 opublikowany lex nr 172176). Ocena mocy i wiarygodności dowodów przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2005 r. w sprawie I ACa 456/05 opublikowany lex nr 177026).

Podkreślić należy, że Sąd pierwszej instancji szczegółowo ocenił zeznania świadków zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W sposób wszechstronny, a nie wybiórczy, ocenione zostały wszystkie dowody przeprowadzone przez Sąd. Organ rentowy nie wykazał by ocena ta naruszyła zasady logicznego rozumowania, była niepełna czy wewnętrznie sprzeczna. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez stronę skarżącą stanu faktycznego, ustalonego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów. Przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów nie została skutecznie podważona.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy przyjął ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy za własne co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998r., I PKN 339/98, OSNP 1999/24/776).

Zarzuty apelacji nie zdołały podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Zasadniczy spór w rozpoznawanej sprawie sprowadzał się do ustalenia czy spełnione zostały przesłanki z art. 59 ust 6 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, tj czy odwołujący uniemożliwił przeprowadzenie badania, a tym samym czy organ rentowy zasadnie uznał, że zaświadczenie lekarskie wystawione odwołującemu straciło ważność.

W toku postępowania organ rentowy podnosił, że wezwanie na badania doręczone zostało odwołującemu zgodnie z prawem, a odwołujący nie stawiając się na badaniach uniemożliwił ich przeprowadzenie.

Rozważania prawne należy rozpocząć od stwierdzenia, że wezwanie odwołującego na badania lekarskie powinno nastąpić według zasad określonych w kodeksie postępowania administracyjnego.

Zgodnie z treścią art. 43 k.p.a w przypadku nieobecności adresata pisma doręcza się za pokwitowaniem dorosłemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi. O doręczeniu pisma sąsiadowi lub dozorczy zawiadamia się adresata, umieszczając zawiadomienie w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy to nie jest możliwe, w drzwiach mieszkania.

Z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji wynika, że w dniu 8 lipca 2019 r. listonosz A. M. udał się w miejsce zamieszkania odwołującego. Ponieważ nie został go w domu, korespondencję przekazał sąsiadowi odwołującego. Mimo tego poczynił nieprawidłową adnotację na potwierdzeniu odbioru, iż korespondencję przekazał dorosłemu domownikowi.

Już opisany i niekwestionowany przez organ rentowy schemat doręczenia, nie pozwala uznać, że doręczenie dokonane zostało w sposób prawidłowy.

Doręczenie zastępcze opisane w art. 43 k.p.a wywołuje skutek jeśli :

- pełnoletni domownik, sąsiad lub dozorca podejmie się oddania pisma adresatowi,
- osoby te pokwitują odbiór pisma,
- utrwalony zostanie fakt podjęcia się oddania pisma adresatowi,
- zawiadomienie o doręczeniu pisma sąsiadowi lub dozorczy zostanie umieszczone w oddawczej skrzynce pocztowej, na drzwiach mieszkania adresata.

Wbrew zarzutom organu rentowego, brak jest podstaw do uznania, że korespondencja w postaci wezwania na badania, została prawidłowo doręczona odwołującemu. Wezwanie na badania odebrane zostało przez sąsiada odwołującego, mimo tego listonosz poczynił adnotację (w sposób nieprawidłowy i niezgodny z rzeczywistością), że korespondencję przekazał dorosłemu domownikowi.

Wniosek organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania w charakterze świadka – listonosza jest nieuzasadniony. Oczywistym bowiem jest, że listonosz nie umieścił zawiadomienia o doręczeniu sąsiadowi w oddawczej skrzynce nadawczej skoro zgodnie z adnotacją, którą poczynił na potwierdzeniu odbioru - korespondencji nie doręczył sąsiadowi lecz dorosłemu domownikowi. Już to uchybienie powoduje, że stanowisko organu rentowego o skutecznym doręczeniu wezwania jest chybione.

Podkreślić należy, że przesłanki doręczenia zastępczego powinny być przestrzegane w sposób rygorystyczny. Nawet ewentualne wykazanie, że sąsiad doręczył korespondencję córce odwołującego nie jest elementem przesądzającym o skuteczności doręczenia w tym trybie, z uwagi na zasadnicze nieprawidłowości w doręczeniu po stronie doręczyciela A. M..

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c pominął wnioski organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniających zeznań świadka A. M. i z zeznań córki odwołującego. jako nieprzydatne dla wykazania danego faktu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, prawidłowo Sąd I instancji ustalił, że odwołujący nie stawił się na badania lekarskie gdyż nie został o nich prawidłowo zawiadomiony. Zatem nie było celem odwołującego uniemożliwienie przeprowadzenia kontroli przez lekarza orzecznika ZUS. Uniemożliwienie przeprowadzenia badania ma miejsce wówczas, gdy z przyczyn zależnych od ubezpieczonego świadomie, celowo nie stawia się na badania. Zachowanie musi echować złą wola i dążenie do uniknięcia przeprowadzenia kontroli zaświadczenia, czego nie można przypisać odwołującemu.

W rozpoznawanej sprawie spór koncentrował się wokół kwestii niestawiennictwa odwołującego na badania kontrolne, niemniej jednak w razie ustalenia, że odwołujący nie uniemożliwił przeprowadzenia badań lekarskich znaczenie ma także ocena jego zdolności do pracy w tym okresie. Zwolnienie lekarskie odwołującego nie było bowiem ocenione przez ZUS pod względem medycznym.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołujący w okresie spornym był niezdolny do pracy, o czym świadczy ciągłość zwolnienia lekarskiego. J. K. nieprzerwanie od maja 2019 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim w związku z wypadkiem przy pracy. Od listopada 2020 r odwołującemu przyznane zostało prawo do renty wypadkowej. Z treści orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 28 maja 2021 r okazanego przez dowołującego na rozprawie apelacyjnej wynika, że ubezpieczony jest nadal częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c oddalił apelację jako bezzasadną.

(-) sędzia Grzegorz Tyrka (-) sędzia Jolanta Łanowy – Klimek (-) sędzia Magdalena Kimel